

wpłynęło 12.03.2024

Sosnowiec, 09.03.2024 roku

PREZYDENT  
ARKADIUSZ CHECIŃSKI

L.dz. ....zał. ....

Podpis .....

*Przewodniczący*

*Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego*

*Pan Wojciech Kulawiak*

**Informacje dotyczące aktualnej ilości zachorowań na COVID – 19 oraz sytuacji wynikającej z wojny w Ukrainie w aspekcie zakwaterowania uchodźców wojennych w Ośrodkach Pobytowych – Posiedzenie Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego w dniu 13 marca 2024r.**

Kilka dni temu a dokładnie 4 marca minęły 4 lata od wybuchu epidemii COVID – 19 w naszym kraju. W Polsce odnotowano w tym czasie 6 660 800 zakażeń i 120 581 przypadków śmiertelnych.

W Sosnowcu pierwsze zachorowania odnotowano w drugiej połowie marca 2020 roku. W ciągu tych kilku lat ilość zakażeń i przypadków śmiertelnych z powodu zachorowania przedstawia się następująco:

	ILOŚĆ ZAKAŻEŃ	PRZYPADKI ŚMIERTELNE
ROK 2020	5 187	94
ROK 2021	18 401	473
ROK 2022	12 103	172
ROK 2023	2 171	2
RAZEM	37 862	741

Jak widać z powyższych liczb rok 2023 przyniósł nam znaczące spadki w liczbach zachorowań i zgonów. Potwierdzeniem tej tendencji jest rok 2024, w Sosnowcu odnotowano w styczniu 385 przypadków a w lutym 94 i tylko jeden przypadek śmiertelny.

Wzrost liczby zachorowań przekładał się niestety na wzrost śmiertelności wśród mieszkańców. W czasie pandemii powstało pojęcie „zgonów nadmiarowych”, oznacza ono przyrost zmarłych w okresie jej trwania w stosunku do lat poprzednich. W Polsce w latach pandemii odnotowano w blisko 25% wzrost śmiertelności. W Sosnowcu też można zauważyć podobną tendencję. Wzrost liczby zachorowań w latach 2020 – 2022 przekładał się na liczbę zgonów:

ROK	ILOŚĆ ZGONÓW
2017	2587
2018	2662
2019	2568
2020	2953
2021	3199
2022	2902
2023	2465

Na wzrost liczby zgonów na pewno w okresie pandemii, miał również ograniczony dostęp do świadczeń medycznych oraz obawa pacjentów przed hospitalizacją, która oznaczała w owym czasie, całkowitą rozłąkę z najbliższymi.

Pomimo bardzo znaczącego spadku liczby zachorowań i odwołania stanu epidemii w kraju z dniem 1 lipca 2023 roku, w dalszym ciągu COVID – 19 jest obecny w życiu ludzkości. Choć dominujące objawy COVID-19 są znane niemal od początku wybuchu pandemii, okazało się, że zaczęły zmieniać się w czasie. Patogen nieustannie mutuje, przez co zmienia się sposób, w jaki reaguje na niego ludzki organizm. Oblicze choroby po raz kolejny odmieniło pojawienie się podwariantu JN.1, który obecnie jest tym najczęściej wykrywanym w Polsce i na świecie. Wywołuje on najczęściej łagodne objawy a cała infekcja zwykle nie jest tak groźna jak te, które pamiętamy z ubiegłych miesięcy. Należy jednak pamiętać o grupach ryzyka. Osoby z obciążonym wywiadem medycznym, chorobami współistniejącymi oraz seniorzy są bardziej narażeni na niebezpieczeństwo powikłań i zaostrzenia dolegliwości. Dlatego należy pamiętać o szczepieniach ochronnych. Nie chronią one w 100 % przed zachorowaniem ale w sposób znaczący łagodzą dolegliwości związane z przebiegiem choroby.

Objawy COVID-19 coraz częściej przypominają grypę oraz "zwykle" przeziębienie, rzadko obserwuje się utratę smaku i węchu, typowo kojarzone do tej pory z tą infekcją. Dlatego eksperci są zdania, że podwariant koronawirusa o nazwie JN.1 zmienił sposób patrzenia na epidemię oraz przebieg choroby. Dziś na COVID-19 choruje się zdecydowanie łagodniej niż w minionych latach. Wielu pacjentów z pozytywnym wynikiem testu w ogóle nie udaje się do lekarza, tylko leczy się w domu, na własną rękę. Lekarze w takiej sytuacji zalecają, by nie opuszczać mieszkania przynajmniej przez pięć dni i unikać kontaktu z innymi osobami, aby ich nie zarazić. W razie pogarszającego się samopoczucia sugerują konsultację w gabinecie lekarskim.

Aktualnie objawy COVID – 19 wyglądają bardziej jak przeziębienie z bólem gardła, katarem niekiedy z gorączką i bólami.

Lista podstawowych objawów infekcji przedstawia się następująco:

- wodnisty katar
- gorączka
- dreszcze
- osłabienie
- bóle mięśni i stawów
- ból głowy, gardła
- coraz rzadziej biegunka oraz wymioty

Choć nie ma jeszcze jednoznacznych potwierdzeń to w ostatnim czasie niektórzy pacjenci zgłaszają nowe dolegliwości związane z problemami ze snem oraz zaburzeniami lękowymi. Powstała hipoteza według której nowy patogen może przejściowo upośledzać różne funkcje mózgu. Dolegliwości mogą być związane również z tak zwanym Long COVID.

Według definicji Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) Long COVID występuje u osób, u których potwierdzono zakażenie lub podejrzewa się zakażenie wirusem SARS-CoV-2, po 3 miesiącach od zachorowania, a objawy utrzymują się przez 2 miesiące lub dłużej. Long COVID jest nazywany także zespołem pocovidowym. Może on pojawić się zarówno u osób, które przeszły chorobę ciężko, jak i u tych z łagodnym lub nawet bezobjawowym przebiegiem choroby.

Do objawów Long COVID należą:

- zmęczenie, które utrudnia codzienne funkcjonowanie
- złe samopoczucie po wysiłku fizycznym
- gorączka
- trudności w oddychaniu, krótki oddech
- utrzymujący się kaszel
- „mgła mózgowa” – trudność w skupieniu uwagi
- problemy ze snem
- częste bóle i zawroty głowy
- bóle brzucha i biegunki
- bóle mięśni i stawów
- zmiany w cyklu menstruacyjnym

Pomimo pojawienia się tych objawów badania krwi czy badania obrazowe często nie odbiegają od normy. Dlatego tak trudna staje się właściwa diagnostyka, zwłaszcza u osób, które nie mają potwierdzonej choroby COVID-19. Na zespół pocovidowy najbardziej narażone są osoby, które: wymagały hospitalizacji lub intensywnej terapii, przed zachorowaniem na COVID-19 cierpiały na choroby współistniejące, nie zaszczepiły się. Long COVID może przybierać różną

postać, dlatego potrzebne jest indywidualne podejście do każdego pacjenta. Leczenie polega głównie na łagodzeniu objawów, stosowaniu zdrowej diety, wysypianiu się.

### **Sytuacja uchodźców z Ukrainy na terenie Gminy Sosnowiec**

9 lutego 2024 roku Sejm przyjął nowelizację ustawy o pomocy uchodźcom wojennym z Ukrainy na mocy której przedłużono do 30 czerwca 2024 r. legalność pobytu uchodźców. Termin ten ma ostatecznie zostać przedłużony zgodnie z dyrektywą unijną do 3 marca 2025 r. Stało się to na kilkanaście dni przed drugą rocznicą napaści Rosji na Ukrainę. Od początku wojny, w Sosnowcu znalazło schronienie już kilkanaście tysięcy osób. Wiele z nich było u nas przejazdem, niektórzy pozostali i znaleźli schronienie w Ośrodkach Pobytowych i w prywatnych kwaterach u mieszkańców naszego miasta. W zorganizowanych miejscach zakwaterowania odnotowaliśmy 2616 osób, 2337 z nich wyjechało do innych miast, powróciło do kraju lub korzysta z indywidualnych ofert zamieszkania. Obecnie w ośrodkach zbiorowego pobytu zakwaterowanych jest 279 osób.

Główne miejsca pobytu to: akademiki Uniwersytetu Śląskiego, część pomieszczeń Sosnowieckiego Szpitala Miejskiego przy ul. Szpitalnej, Hotel Okrągłak Residence, dwa ośrodki Caritas Diecezji Sosnowieckiej oraz Dom Weselny Dyzio. Od stycznia bieżącego roku zgodnie z przepisami ustawy o uchodźcach dla osób u których stan materialny uległ poprawie np. ze względu na podjęcie pracy – została wprowadzona partycypacja w kosztach zakwaterowania w wysokości 75% liczonych od kwoty 70 zł. Z wszystkimi mieszkańcami zostały przeprowadzone standaryzowane wywiady i na ich podstawie ustalono, że 29 osób może już uczestniczyć w ponoszeniu części kosztów swego pobytu w ośrodkach. Zdecydowana większość mieszkańców ośrodków to osoby starsze oraz matki z dziećmi, które przebywają już w nich przez kilkanaście miesięcy. Do szkół i przedszkoli w dalszym ciągu uczęszcza ponad 1000 dzieci. Liczba ta jest mniej więcej stała od początku roku szkolnego 23/24. W okresie jesienno – zimowym po raz pierwszy odnotowano konieczność niesienia pomocy osobom, które nie posiadały statusu uchodźców a w okresie obniżonych temperatur pojawiały się w Straży Miejskiej, placówce Straży Granicznej oraz w MOPS. W ostatnich miesiącach nie obserwuje się napływu nowych osób a rotacja w ośrodkach polega raczej na czasowym ich opuszczaniu i powrotach po kilku, kilkunastu dniach. Łączna wartość środków finansowych wykorzystanych z Funduszu Pomocy w 2023 roku wyniosła blisko 15 mln zł.

Dariusz Skłodowski